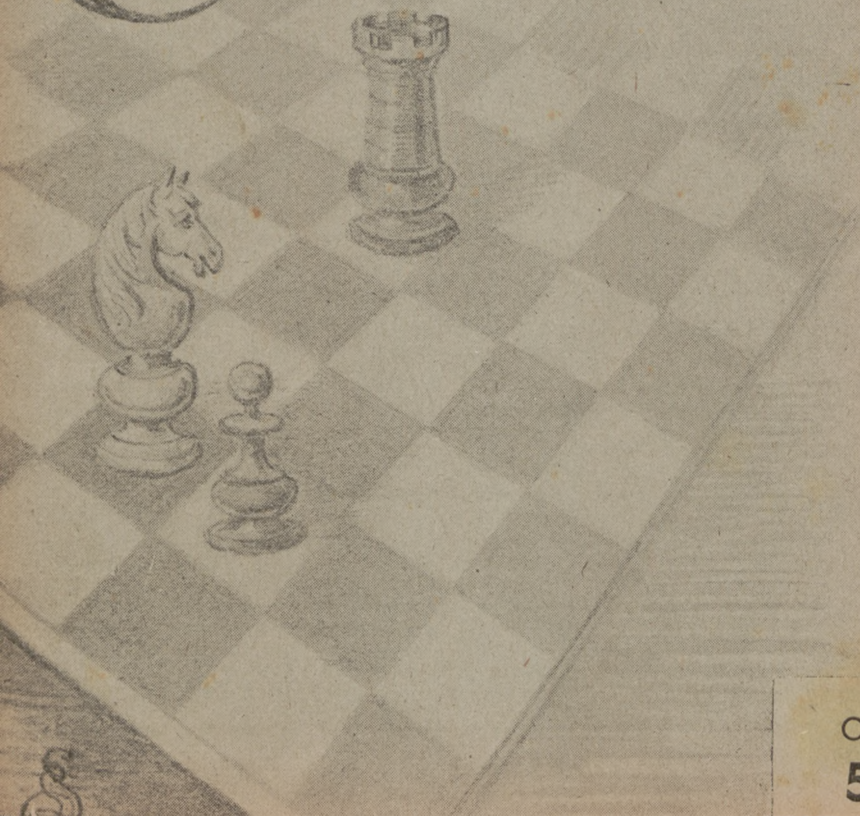
Nr 4 • KWIECIEŃ 1947

SZACHY



Cena
50

Emil Plesnivy

Z Pragi otrzymaliśmy smutną wiadomość o śmierci Emila Plesnivego, jednego z najlepszych czeskich problemistów. Zmarł on w sile wieku w 53 roku życia. Jest to poważna strata dla naszych pobratymców. Plesnivy, który ostatnio otrzymał oficjalny tytuł mistrza kompozycji, specjalizował się w trzychodówce. Od 1926 r. skomponowal 700 problemów, z których ponad 100 było wyróżnionych na konkursach, a 17 otrzymało pierwszą nagrodę.

Z polską problemistyką był Plesnivy w żywym kontakcie, publikując sporo zadań zarówno przed wojną jak i obecnie. Prace jego odznaczyły się żywym nerwem strategicznym i doskonałym zrozumieniem postulatów konstrukcyjnych. Plesnivy był uczniem Dr. Palkoski i w drugim okresie twórczości zajął się problemem logicznym, przede wszystkim ideą rzymską.

Polski Zw. Problemistów wysłał do czeskich kolegów depeszę kondolencyjną, na którą otrzymał następującą odpowiedź:

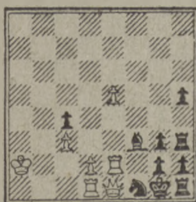
„Centralny Związek Szachistów Czechosłowackich dziękuje Wam uprzejmie za wyrazy współczucia, które przesłaliście nam z powodu wielkiej straty, jaką poniosły nasze szachy przez śmierć mistrza Emila Plesnivego. Dziękujemy Wam za przyjacielski przejaw uczuć bratniego polskiego związku szachowego. Starosta (—) dr Polansky, sekretarz (—) Janeckova.

Podajemy 4 problemy zmarłego z krótkim komentarzem.

Nr 71
Sypniewski Mem.
V nagr.



Nr 72
Narodni Pol. 1932
II nagr.



Nr 73
Narodni Pol. 1938
I nagr.



Nr 74
Nar. Politika 1942
II nagr.



Mat w 3 pos.

Nr 71. 1.Gg6, gr. (W:h3) 2.Gf7, Kf5. 3.g4 mat. 1...G:f6, 2.Sc7 Ke5. 3.d4 mat. 1...Hg6, 2.Hc4, Kf5. 3.e4 mat. Dwie ideowe obrony są posunięciami krytycznymi, gdyż przekraczają punkt przecięcia (e5 i f5). Równocześnie mamy tu echo kameleonowe, czyli analogiczne maty raz na polach białych, raz na czarnych. Jest to chyba najlepszy problem Plesnivego, drukowany u nas.

Nr 72. 1.Wa1! tempo! Gg4. 2.Hb1, Ge2. 3.Hb6 mat. 1...Gd5, 2.We4, Ge4. 3.He3 mat. 1...Wh4, 2.Hg3, Ge2. 3.He3 mat. 1...Ge2 2.H:e2 i 3.He3 mat. Pierwsze dwa warianty, to bristolskie torowanie drogi. Bardzo ciekawa koncepcja.

73. 1.He3, (Wg6) 2.Hh6, W:h6. 3.Gg7 mat. 1...W:e3, 2. Sf6, Wd3. 3.Sh7 mat. 1...G:e3, 2.Gf6, Gg5. 3.Gg7 mat. Jest to zdwojenie idei rzymskiej, jak wskazuje próba 1.Sf6? Wd2! i Gf6?Gh4! Dopiero po sprowadzeniu Wieży i Gońca na e3 dochodzi do głosu próba, a czarne figury broniąc mata powodują szkodliwą przesłonę.

Nr 74. 1.Kb7, grozi 2.Sd7 1...,Gf6, 2.Sf7, Gf7. 2.e5 mat. 1...Hf6. 2.Sc4, G:c4. 3.e5 mat. 1...f:g6, 2.Wb6, Ke5. 3.We6 mat. Temat jednego z zadań dr Niemeijera. Przeciw groźbie broni się czarny uwolnieniem własnej figury. W przebiegu rozwiązania jest wiązana uwalniająca bierka. Trudne do przeprowadzenia w klasycznej formie.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

Cena 50 zł.

Szachy

Organ oficjalny
Polskiego Zw. Szachowego

Wydawca: w imieniu P. Z. Sz.
TADEUSZ CZARNECKI
Komitet Redakcyjny: T. CZARNECKI, S. GAWLIKOWSKI, M. WRÓBEL

Adres Redakcji: Warszawa, Walecznych 40 m. 3
Konto PKO: I – 4636
Warunki prenumeraty: Rocznie zł 500, półrocznie zł 270.

Nr 4 — KWIECIEŃ 1947

Tematy aktualne

Znamy już wyniki międzynarodowego turnieju szachowego w Warszawie. Odpowiadają one naogół naszym przewidywaniom; okazało się, że nasi szachiści są słabsi od graczy sowieckich, jugosłowiańskich i czeskich.

Nie chodzi nam tutaj o układ tabeli turniejowej. Nikt nie liczył na to, że któryś z naszych szachistów znajdzie się przed kandydatem na mistrza świata; zresztą wyniki cyfrowe nie zawsze odpowiadają przebiegowi rozgrywek. A właśnie ten przebieg udowodnił, że nasi reprezentanci umieją mniej, niż ich przeciwnicy, że nie mają rutyny turniejowej, że niektórzy nie byli do turnieju przygotowani.

Stwierdzamy: poziom naszych szachów, w porównaniu z przedwojennym, obniżył się znacznie. Talenty jednak są — trzeba je tylko szlifować.

Czemu zawdzięczają swe sukcesy szachiści ZSRR, Jugosławii i Czechosłowacji? Posłuchajmy, co oni sami o tym mówią.

AŁATORCEW (ZSRR). „Wielki rozwój życia szachowego, jego popularyzację w najszerszych kołach społeczeństwa i znane wszystkim sukcesy międzynarodowe zawdzięczamy opiece państwa, które zaliczyło szachy do ważnych czynników kultury, wprowadziło je do szkół i udziela im wszelkiego możliwego poparcia.

Mamy przeszło 2 miliony czynnych szachistów, kluby i sekcje szachowe we wszystkich miastach, przy zakładach pracy i stowarzyszeniach sportowych. Wygraliśmy mecze z USA 15,5 do 4,5 i 12,5 do 7,5, z Anglią 18 : 6, z Czechosłowacją 50,5 do 21,5. Oto rezultaty opieki państwowej".

SAJTAR (CSR). „W Czechosłowacji władze państwowe uznały szachy jako ważny czynnik kultury i włączyły je do programu oświatowego, ustanawiając referaty szachowe w Min. Oświaty i Min. Informacji i Propagandy. I nie tylko nasz Rząd zajmuje takie stanowisko. Związek Młodzieży Czeskiej i Centralny Związek Robotniczy, uwzględniając szachy w programach swej działalności kulturalnej, utworzyły samodzielne referaty szachowe, kierowane przez specjalistów, należycie wynagradzanych. Związek Szachowy otrzymuje od państwa subsydia, całkowicie wystarczające na realizowanie naszego programu".

GLIGORIĆ (JUGOSŁAWIA). „Szachy w nowej Jugosławii są pod opieką państwa. Wyniki tej opieki są szybkie i efektywne. W mistrzostwach naszej armii brało udział 25000 szeregowych i oficerów. Państwo subsydiuje imprezy szachowe; w roku zeszłym odbyło się w Jugosławii 12 poważnych turniejów szachowych".

Brak nam miejsca, aby przytoczyć więcej szczegółów, których tak chętnie udzielali nam nasi słowiańscy goście. I żądali od nas wzamian wiadomości o naszej organizacji...

A cóż mogliśmy odpowiedzieć? Przecież niewiarygodny wydałby się im fakt, że Polski Związek Szachowy nie rozporządza dotychczas nawet skromnymi środkami finansowymi, że nie może ułożyć programu działalności, bo nie ma ani pieniędzy, ani sprzętu, ani zegarów szachowych. Że nie może prowadzić akcji popularyzacyjnej, bo brak jest podręczników, brak środków na opłacanie instruktorów i wykładowców.

Że nie ma własnego, choćby najskromniejszego lokalu, przekonali się sami — i byli zdumieni.

Oto fakty. A wnioski? Nasuwają się same.



W cieniu pierwszego powojennego turnieju międzynarodowego prawie niezauważony przeszedł rezultat innej, bardzo poważnej imprezy międzynarodowej, tym razem z dziedziny problemistyki.

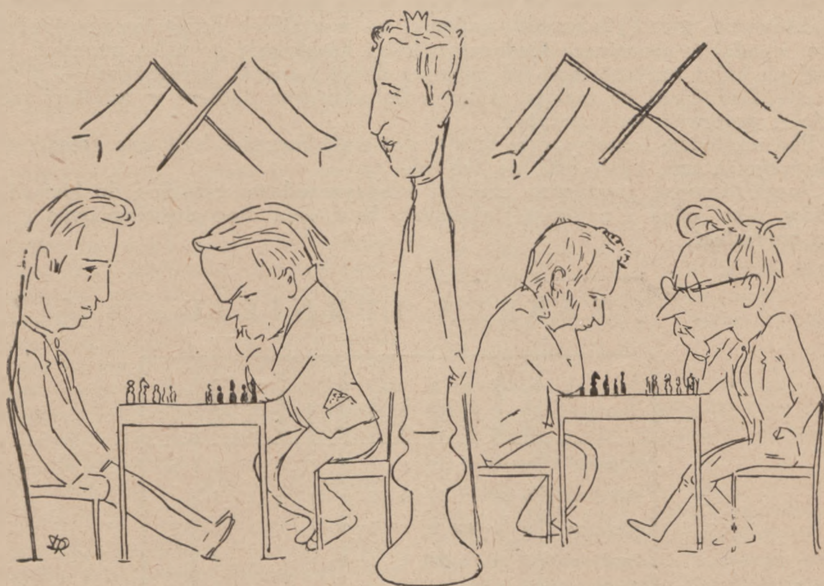
Rozpisany przez **„Dziennik Łódzki"** konkurs, poświęcony pamięci naszego znakomitego rodaka, Dawida Przepiórki, zgromadził prace najwybitniejszych kompozytorów całego niemal świata, przy czym problemiści zagraniczni stanowili przeważającą większość (1:4). Poziom konkursu był niezwykle wysoki, a zdobycie przez polskich autorów dwu nagród (I—II e. a. T. Czarnecki, III M. Wróbel) jest jednym z najpoważniejszych sukcesów, jakie notowała nasza problemistyka.

S. Gawlikowski

TURNIEJ WARSZAWSKI

Ocena sportowych wyników turnieju warszawskiego, które dla opinii światowej były często wręcz sensacyjne, jest z wielu względów trudna i zbyt powierzchowne podejście do zagadnienia mogłoby ocenę tę wypaczyć. Dotyczy to głównie graczy polskich, ale częściowo też i zagranicznych matadorów.

Zwycięstwo Gligorica, niewątpliwie jednego z najbardziej interesujących przedstawicieli młodego pokolenia jest równie zasłużone, jak nieoczekiwane. Prowadził zdecydowanie od startu do mety, na 2 rundy przed końcem turnieju miał już



Gligorić Pachman Smysłow Bolesławski Pytlakowski

(Rys. Danuta Rewkiewicz).

zapewnioną pierwszą nagrodę, grał z niezwykłą pewnością i szybkością. Jedna tylko partia Gligorića wymagała dogrywki, nie wiedział, co to niedoczas. Ale jak sam przyznał w wywiadzie, zwycięstwo swe zawdzięcza w dużej mierze szczęściu. Stał na przegranej z Gadalińskim, miał tylko remis z Sajtarem i Pytlakowskim. Mimo to na zwycięstwo zasłużył w zupełności; przyznają to otwarcie najwięksi w tej dziedzinie „spece" — mistrzowie radzieccy — nazywając młodego Jugosłowianina „oczeń opasnym igrokiem".

Wszyscy czterej pozostali mistrzowie zagraniczni dzielili II—V miejsce. I to również jest w tak małym i nierówno obsadzonym turnieju zjawiskiem wyjątkowo rzadko spotykanym. Obaj mistrzowie radzieccy zawiedli, wyczerpani ciężkim finałem XV mistrzostw ZSRR. W szeregu partii pokazali zresztą, jak grywają „normalnie", demonstrując piękne koncepcje strategiczne i wspaniałą technikę. Takie partie, jak Bolesławskiego z Pytlakowskim, czy końcówka z Pachmanem, albo końcówka Smysłowa z Platerem są arcydziełami. Czesi pokazali twardą, silną, przemyślaną grę, dobrą znajomość teorii i dość dużą rutynę. Górowali w tym znacznie nad zawodnikami polskimi. Sajtar, prowadzący przez kilka pierwszych rund, miał tylko w dwu wypadkach trochę szczęścia (Bolesławski i Pytlakowski), przegrał za to zupełnie niepotrzebnie do Gligorića. Pachman, oprócz dobrej gry, był jednak wybrańcem bogów, wygrywając dwie znacznie gorsze, jeżeli nie beznadziejne partie z Grynfeldem i Śliwą. Wynikami swymi gracze czescy dowiedli, że zaliczają się dziś do czołowej klasy europejskiej.

Z Polaków jeden tylko Plater stanął na wysokości zadania. Sprawił nam miłą niespodziankę, pokonał wszystkich rywali krajowych i tylko pewnym lukom teoretycznym „zawdzięcza" nieznalezienie się wśród gości. Wszyscy pozostali zawodnicy polscy nie wytrzymali ani fizycznie, ani psychicznie tak ciężkiego tur-

nieju. Mistrz Polski Śliwa w kilku wypadkach pozwalał sobie na b. lekkomyślne traktowanie gry, Pytlakowski, najlepiej ze wszystkich przygotowany teoretycznie, wpadał w chroniczne niedoczasy, które kosztowały go kilka punktów. Grynfeld po kilku rundach miał już zupełnie dosyć i zaczął przegrywać — wygrane partie, Gadaliński po zaciętej walce z Bolesławskim dopiero w ostatniej rundzie zdołał przerwać serię porażek.

Pod względem teoretycznym turniej dał mało nowości, były one zresztą raczej eksperymentami, udającymi się lub nię.

Nasza pierwsza powojenna impreza międzynarodowa przejdzie do historii szachów, jako jedna z najsensacyjniejszych. Nam dała dużo doświadczenia i nauki na przyszłość.

TABELA TURNIEJU

Warszawa IV 1947	Gligorić	Bolesławskij	Pachman	Smysłow	Sajtar	Plater	Pytlakowski	Śliwa	Gadaliński	Grynfeld	Punkty	Miejsce
Gligorić		½	½	1	1	1	1	1	1	1	8	I
Bolesławskij	½		1	½	½	0	1	1	½	1	6	II-V
Pachman	½	0		½	1	½	½	1	1	1	6	
Smysłow	0	½	½		½	1	½	1	1	1	6	
Sajtar	0	½	0	½		1	1	1	1	1	6	
Plater	0	1	½	0	0		1	1	1	1	5½	VI
Pytlakowski	0	0	½	½	0	0		1	0	½	2½	VII
Śliwa	0	0	0	0	0	0	0		1	1	2	VIII
Gadaliński	0	½	0	0	0	0	1	0		0	1½	IX-X
Grynfeld	0	0	0	0	0	0	½	0	1		1½	

Wyniki naszych reprezentantów przeciwko gościom: Plater 1½: 3½, Pytlakowski 1:4, Gadaliński ½:4½, Śliwa i Grynfeld 0:5.

Goście między sobą: Gligorić 3:1, Bolesławskij 2½:1½, Pachman 2:2, Smysłow 1½:2½, Sajtar 1:3.

Nasi pomiędzy sobą: Plater 4:0, Śliwa 2:2, Pytlakowski i Grynfeld 1½:2½, Gadaliński 1:3.

Przebieg turnieju

I runda. Gadaliński ½ — ½ Bolesławskij, Sajtar 1 — 0 Pytlakowski, Grynfeld 0 — 1 Smysłow, Pachman ½ — ½ Plater, Śliwa 0 — 1 Gligorić.

Śliwa po dość dobrze rozegranym debiucie osiągnął minimalną przewagę, ale jedno nieuważne posunięcie odwróciło kartę. Pachman zdobył piona, ale doskonała obrona zapewniła Platerowi remis. Grynfeld twardo walczył ze Smysłowem stracił jednak dzięki nieszczęśliwym manewrom jakość i uległ w 40. pos. Gadaliński obronił się w dogrywce, Pytlakowski nie znalazł niestety efektownego (z ofiarą wieży) remis.

II runda. Bolesławskij ½ — ½ Gligorić,

Plater 1 — 0 Śliwa, Smysłow ½ — ½ Pachman, Pytlakowski ½ — ½ Grynfeld, Gadaliński 0 — 1 Sajtar.

Gadaliński przegrał zupełnie niezłą partię. Plater pięknie wygrał ze Śliwą.

Prowadzi Sajtar — 2 p.

III runda. Sajtar ½ — ½ Bolesławskij, Grynfeld 1 — 0 Gadaliński, Pachman ½ — ½ Pytlakowski, Śliwa 0 — 1 Smysław, Gligorić 1 — 0 Plater.

Krótko bronił się Plater przeciw Gligoćowi, który efektownie wyzyskał błędy debiutowe czarnych. Pytlakowski zagrał zły debiut, ale Pachman nie znalazł właściwej odpowiedzi i mimo figury więcej musiał bardzo uważnie się bronić, aby uzyskać remis. Również zły debiut był przyczyną trzeciej porażki Śliwy. Grynfeld w jednej ze swych najlepszych partii pokonał Gadalińskiego.

Prowadzą Sajtar, Gligorić i Smysłow po 2½ p.

IV runda. Bolesławskij 0 — 1 Plater, Smysłow 0 — 1 Gligorić, Pytlakowski 1 — 0 Śliwa, Gadaliński 0 — 1 Pachman, Sajtar 1 — 0 Grynfeld.

Najsensacyjniejsza runda turnieju. Obaj gracze radzieccy, grając białymi, przegrali i to zupełnie zasłużenie. Grynfeld przegrał zupełnie dobrą partię. Pytlakowski wygrał ze Śliwą w kilkunastu posunięciach.

Prowadzą Sajtar i Gligorić po 3½ p.

V runda. Grynfeld 0 — 1 Bolesławskij, Pachman 1 — 0 Sajtar, Śliwa 1 — 0 Gadaliński, Gligorić 1 — 0 Pytlakowski, . .ater 0 — 1 Smysłow.

Partia Pachman—Sajtar była jedną z najlepszych partii turnieju. Śliwa wygrał wreszcie i to naprawdę dobrze prowadzoną partię. Gligorić miał lekką przewagę z Pytlakowskim, ale dopiero poważny błąd, który czarne zapisały do koperty popsuł sprawę. Partia Plater — Smysłow zakończyła się ostatecznie (po 2 dogrywkach) zwycięstwem czarnych w końcówce z różnobarwnymi gońcami.

Prowadzi Gligorić 4½, Sajtar, Pachman i Smysłow po 3½.

VI runda. Bolesławskij ½ — ½ Smysłow, Pytlakowski 0 — 1 Plater, Gadaliński 0 — 1 Gligorić, Sajtar 1 — 0 Śliwa, Grynfeld 0 — 1 Pachman.

Śliwa w nieznanym sobie debiucie popełnił fatalny błąd i już po 10 pos. poddał się. Gadaliński miał b. poważne szanse na wygraną, ale zagrał na pozornie „miażdżący" atak, w którym Gligorić subtelnie go przekombinował. Grynfeld dzięki słabo przez czarne rozegranemu debiutowi mógł już w 20 posunięciu zdobyć decydującą przewagę, grał jednak coraz słabiej i wreszcie podstawił figurę.

Prowadzi Gligorić 5½ Sajtar i Pachman 4½, Smysłow 4.

VII runda. Pachman 0 — 1 Bolesławskij, Śliwa 1 — 0 Grynfeld, Gligorić 1 — 0 Sajtar, Plater 1 — 0 Gadaliński, Smysłow ½ — ½ Pytlakowski.

Czarny dzień Czechów. Sajtar w remisowej pozycji zrobił gruby błąd i stracił kilka pionów, Bolesławskij w mistrzowski sposób wygrał pozornie remisową końcówkę. Partia Smysłow — Pytlakowski mogła i powinna była zakończyć się sensacją, gdyż arcymistrz radziecki wybrał jeden ze słabszych wariantów partii hiszpańskiej i stracił piona. Bronił się jednak świetnie i uzyskał remis!

Prowadzi Gligorić 6½, Sajtar, Pachman, Smysłow i Plater 4½.

VIII runda. Bolesławskij 1 — 0 Pytlakowski, Gadaliński 0 — 1 Smysłow, Sajtar 1 — 0 Plater, Grynfeld 0 — 1 Gligorić, Pachman 1 — 0 Śliwa.

Czarny dzień Polaków. Pytlakowski, Gadaliński i Grynfeld przegrali bez większego wysiłku ze strony ich przeciwników. Plater już w debiucie popełnił błąd, a następnie stracił piona w dobrze przez Sajtara przeprowadzonej kombinacji. Śliwa doskonałym manewrem zyskał piona i broniąc się ostrożnie powinien atak Pachmana odeprzeć, nie znalazł jednak właściwej, niełatwej zresztą drogi do remis.

Gligorić, 7½, Sajtar, Pachman i Smysłow 5½.

IX runda. Śliwa 0 — 1 Bolesławskij, Gli-

gorić ½ — ½ Pachman, Plater 1 — 0 Grynfeld, Smysłow ½ — ½ Sajtar, Pytlakowski 0 — 1 Gadaliński.

Losy pierwszych miejsc były już zdecydowane, to też Gligorić i Smysłow spokojnie zremisowali ze swymi przeciwnikami. Plater wygrał znacznie gorszą początkowo partię z Grynfeldem, Pytlakowski w niedoczasie podstawił figurę Gadalińskiemu.

Partie

Redaguje St. Gawlikowski.

Nr 78. Sycylijska.
Białe: PACHMAN Czarne: PLATER

1) e4, c5. 2)Sf3, d6. 3) d4, c:d4. 4) S:d4, Sf6. 5) Sc3, g6. 6) Ge3, Gg7. 7) Ge2, Sc6. 8) 0-0, 0-0. 9) Hd2, d5. 10) S:c6, b:c6. 11) e5, Sd7. 12) f4.

Mistrz Czechosłowacji uzyskał dzięki świetnej znajomości debiutu lekką przewagę.

12) . . . e6. 13) Sa4.

Obie strony starają się opanować punkt c5, który stanowi klucz całej pozycji.

13) ...We8. 14) Hc3, Gb7. 15) Gd4, Gf8. 16) b4.

Białe uniemożliwiły definitywnie przeprowadzenie uwalniającego c7-c5

16) ...a5. 17) a3, Ga6. 18) G:a6, W:a6. 19) Sc5, S:c5. 20) b:c5, Ha8. 21) a4, Wb8. 22) Wf-b1, Wb4!

Dobrze przemyślana ofiara piona, dzięki której czarnym udaje się wyrównać partię.

23) W:b4, a:b4. 24) H:b4, Wa5. 25) c4, d:c4. 26) H:c4, Ha7. 27) Hc2.

Nie sposób jednocześnie obronić piony a i c.

27) ...G:c5. 28) G:c5, W:c5. 29) Hf2, Ha5. 30) Hh4, Wc4.

Czarne uzyskały wyraźną, ale nie wystarczającą do wygranj przewagę.

31) Wb1, Hc5+. 32) Kf1, Wc1+. 33) W:c1, H:c1+. 34) Ke2, Hc2+. 35) Ke3, Hc5+. 36) Kd3, Ha3 . 37) Kd2, Hb2+.

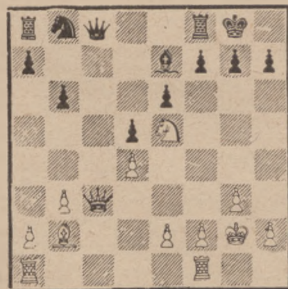
Remis.

Nr 79. Indyjska.
Białe: SMYSŁOW Czarne: PACHMAN

1) Sf3, Sf6. 2) d4, e6. 3) g3, b6. 4) Gg2, Gb7. 5) 0-0, Ge7. 6) c4, 0-0. 7) Sc3, Se4. 8) Hc2, S:c3. 9) H:c3, Ge4.

Czarne planują d7-d5 i nie chcą zamykać własnego Gońca. Słabą stroną tej idei jest strata tempa, gdyż białe zawsze mogą wymusić wymianę na g2. Prostsze było 9) ...d6.

10) b3, c6. 11) Gb2, d5. 12) Se5 G:g2. 13) K:g2, Hc8. 14) c:d5! c:d5!



Jedyne i najlepsze. Po 14) ...e:d5 15) Wa-c1, c5. 16) d:c5 stoją czarne fatalnie, np. 16. . H:5. 17) Hf3! Hd6. 18) Wf-d1 i białe zyskują piona, lub 16...b:c5. 17) Sc6!! Gf6. 18) H:f6, g:f6. 19) Se7+, Kg7. 20) S:c8, W:c8. 21) Wf-d1.

15) Wf-c1, H:c3. 16) W:c3, Gd6!

Nie wolno dopuścić do 17) Wc7.

17) Wa-c1, f6. 18) Sd3, Sa6, 19) Wc6, Wa-d8. 20) W:d6, W:d6. 21) Ga3, Wd7!

Najlepsze. Znacznie słabiej byłoby 21 ...Wd-d8. 22) G:f8, K:f8. 23) b4 z groźbą b5, po czym czarny Skoczek musiałby odejść na b8, wpuszczając Wieżę na 7. linię.

22) G:f8, K:f8. 23) Wc8+, Ke7. 24) b4.

Na 24) Wh8 czarne bronią się 24... h6. 25) Wg8, Kd6.

24) ...Wd8. 25) Wc3, Wd7. 26) Wc8, Wd8. 27) Wc1, Kd7. 28) b5, Sc7. 29) a4, Se8! 30) Sf4.

Czarne obroniły się subtelnie i minimalna przewaga białych znikła. Nastąpiło jeszcze:

30) ... g5. 31) Sd3, Wc8, 32) W:c8, K:c8. 33) f4, g:f4. 34) S:f4, Kd7. 35) Kf3, Sd6. 36 Ke3, Se4. 37) Sd3, Kd6. 38) Sf2, Sg5. 39) h4, Sf7. 40) Kf4, Ke7.

Remis. Młody champion Czechosłowacji bronił się w tej partii starannie i subtelnie, z precyzją wielkiego mistrza.

Nr 80. Obrona Nimzowitscha.

Białe: PACHMAN Czarne: PYTLAKOWSKI

1) d4, Sf6. 2) c4, e6. 3) Sc3, Gb4 4) Hc2, d5. 5) a3, G:c3+. 6) H:c3, Se4. 7) Hc2, Sc6.

Znacznie lepsze i prowadzące do wyrównania jest 7 ... c5.

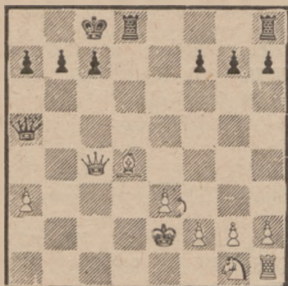
8) e3, e5? 9) c:d5, H:d5. 10) Gc4, Ha5+. 11) b4, S:b4. 12) H:e4, Sc2+. 13) Ke2, S:a1. 14) Gb2, Ge6! 15) Hd3.

Grubym błędem byłoby 15) d5? ze względu na 15 ... 0-0-0! 16) d:e6, Wd2+. 17) Kf3, W:b2. 18) Se2, Sb3 i czarne powinny wygrać.

15) ... G:c4. 16) H:c4, e:d4. 17) G:a1.

Po 17) G:d4 nastąpi H:a3, jeżeli białe biją pionem to 0-0-0 z groźbą We8+, a po biciu Hetmanem Skoczek ucieka przez b3.

17) ... O-O-O! 18) G:d4.



18) ... W:d4!

Logicznie i bardzo konsekwentnie. Czarne muszą atakować — nie wolno dopuścić do rozwinięcia Skoczka g1.

19) H:d4, Wd8. 20) He4.

Albo 20) H:g7, Hb5+. 21) Kf3, Hf5+ i białe muszą wrócić na e2, gdyż 22) Kg3, przegrywa po 22 ... Wd6 z groźbą Wg6+.

20) ... Hb5+. 21) Kf3, We8! 22) Hb4, Hd5+. 23) Kg3, c5!

Ale nie 23 ... Hg5+, bo 24) Hg4+.

24) Hg4, f5! 25) Hf3, Hd6+. 26) Kh3!

Grubym błędem byłoby 26) Hf4? Hg6+. 27) K-dow., We4!

26) ... Hh6+. 27) Kg3.

Remis wiecznym szachem.

Nr 81. Sycylijska.

Białe: BOLESŁAWSKIJ Czarne: PLATER

1) e4, c5. 2) Sf3, d6. 3) d4, c:d4. 4) S:d4, Sf6. 5) Sc3, g6. 6) f3, Gg7. 7) Ge3, 0-0. 8) Hd2, d5?

Tym przedwczesnym ruchem umożliwiają czarne przeciwnikowi rozpoczęcie gwałtownego ataku. Lepsze było 8 ... Sc6. 9) 0-0-0, S:d4. 10) G:d4, Ha5 z szansami na kontratak.

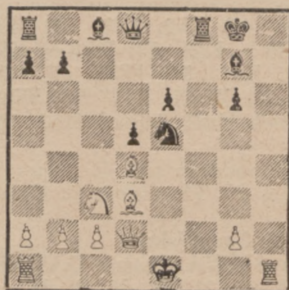
9) e5, Sf-d7. 10) f4, e6. 11) h4, Sc6. 12) h5, S:d4. 13) G:d4, f6!

Jedynie szybkie otwarcie centrum daje czarnym pewne możliwości ratunku.

14) h:g6.

Silniejsze było prawdopodobnie 14) e:f6, S:f6. 15) h:g6, h:g6. 16) 0-0-0 z bardzo piękną pozycją białych a na 14 ... G:f6 15) 0-0-0! nie obawiając się 15 ... e5? 16) Gf2! d4. 17) Gc4+, Kg7. 18) Se4 z niebezpiecznym atakiem.

14) ... h:g6. 15) Gd3, f:e5. 16) f:e5, S:e5.



17) G:e5?

Prawdopodobnie decydujący błąd. Należało grać 17) G:g6! S:g6. 18) G:g7, K:g7. 19) Hh6+, Kf6. 20) Wf1+. Po posunięciu w tekście czarne przejmują inicjatywę

17) ... G:e5. 18) Hh6, Hc7. 19) H:g6+, Hg7. 20) Hh5, Gg3+.

Białe tracą roszadę i stoją już znacznie gorzej.

21) Kd1, Wf7. 22) Se2, e5!

Goniec c8 zaczyna wreszcie grać i odrazu z wielką siłą!

23) Gg6, Wf6. 24) Hh7+, Kf8. 25) H:g7+, K:g7. 26) Gh5, Gf2. 27) Sc3, Ge6. 28) Ke2, Gb6. 29) Wa-e1.

Jeżeli 29) Wa-f1? to 29.. W:f1 i białe nie mogą odbić Wieżą ze względu na 30...d4 i 31...Gc4+.

29) ... Wf2+. 30) Kd1, e4. 31) We2, Wa-f8. 32) Ke1, W:e2+. 33) G:e2, Ga5. 34) Kd1, Wf2. 35) g4.

Po 35) Wh2? nastąpi 35...Gc7, a po 35) Wg1, Gb6! 36) Sa4, W:e2. 37) S:b6, Gg4! z zyskiem figury.

35) ... Wg2. 36) a3, Kg6!

Błędem byłoby 36...G:c3? 37) b:c3, G:g4. 38) G:g4, W:g4 — gdyż po 39) Wh5 białe odbiłyby piona.

37) Sb5, Gb6. 38) Sc3, Ga5. 39) Wf1, G:c3. 40) b:c3, G:g4. 41) G:g4, W:g4. 42) a4!

Owoc „domowej" analizy!

42) ... b6. 43) Wf8, Kg5!

Plan gry na zdobycie piona a przez Wg1+ i Wa1 byłby błędny, gdyż białe zdobywają piona **d5** i umieszczają króla w centrum, poczym czarne, mimo piona więcej, nie mogą wygrać.

44) Wf7, Wh4! 45) W:a7, Kf4. 46) a5. Ke3! 47) Kc1, b:a5. 48) W:a5, Wh1+. 49) Kb2, Kf3! 50) Wa8, e3. 51) Wf8+, Kg3. 52) Wg8+, Kf2. 53) Wf8+, Ke1. 54) Wf5, e2. 55) Kb3, Wh4. 56) W:d5, Kf2. 57) We5, Kf3. 58) W:e2, K:e2. 59) c4, Ke3. 60) Kb4, Kd4.

Białe poddały się.

Uwagi K. Platera i S. Gawlikowskiego.

Nr 82. Sycylijska.

Białe: ŚLIWA Czarne GADALIŃSKI

1) e4, c5. 2) Sf3, d6. 3) d4, c:d4. 4) S:d4, Sf6. 5) Sc3, g6. 6) f3, Gg7. 7) Ge3, a6.

Posunięcie wyczekujące. Czarne nie roszują, czekając w którą stronę zroszują białe.

8) a4.

Bardziej w duchu pozycji byłoby 8) Hd2, ruch w tekście nie pasuje do wybranego przez białe systemu, który polega na długiej roszadzie i bezpośrednim ataku pionowym na prawym skrzydle. Białe nie dopuszczają coprawda do b7-b5, ale rezygnują z długiej roszady.

8) ... Sc6. 9) Hd2, Gd7. 10) Ge2, Wc8. 11) S:c6.

Dlaczego nie 11) 0-0? Pole d5 i tak należy do białych.

11) ... G:c6. 12) 0-0, h5.

Dobry ruch, utrudnia białym atak pionowy i kontroluje pole g4.

13) Sd5! Sd7?

Niefortunny manewr Skoczkiem. który teraz na długo wyjdzie z gry. Lepsze było proste 13...0-0, np. 14) Gb6, Hd7. 15) a5, S:d5. 16) e:d5, Gb5, a jeżeli 15) b3? S:d5. 16) e:d5, G:a1. 17) d:c6, H:c6! i czarne wygrywają. Nie było również groźne 14) Sb6.

14) c3, 0-0. 15) a5!

Paraliżuje skrzydło hetmańskie i opanowuje punkt b6.

15) „G:d5.

Skoczek mógł się okazać zbyt groźny.

16) e:d5, Hc7. 17) f4! f5.

Stwarza nowe poważne słabości na e6 i g6, ale do 18) f5 nie można było dopuścić.

18) Wf-e1, Wf-e8. 19) Gd1, Kh7. 20) Ga4, Wf8. 21) Kh1. Sc5. 22) Gc2, Wf-e8. 23) Gd4!-G:d4.

Nowe osłabienie królewskiego skrzydła.

24) H:d4, Sd7. 25) Ga4. Hd8. 26) We6. Wc7. 27) Wa-e1, Kh6. 28) Hd3, Wf8.

Pułapka — jeżeli 29) W:e7? to Sc5.

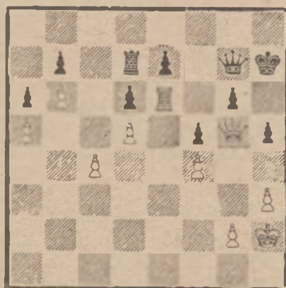
29) G:d7! W:d7. 30) Hg3, Wf6. 31) h3! Kg7.

Końcówka hetmańska po 31.. H:a5. 32) Hg5+, Kg7. 33) W:e7+, Wf7. 34) W:d7! W:d7. 35) We7+, W:e7. 36) H:e7+, Kh6. 37) H:d6 jest dla białych łatwo wygrana. Czarne muszą grać pasywnie.

32) b4, W:e6. 33) W:e6, He8. 34) c4, Wc7. 35) Hg5, Hf7. 36) b5! Wd7. 37) Kh2, Kh7. 38) Kg3, Wc7. 39) Kh2.

Dla zyskania czasu.

39) ... Wd7. 40) b6! Hg7.



41) Kg3, Hf7. 42) Kh4, Kg7. 43) g4, h:g4. 44) h:g4, f:g4. 45) K:g4, Kf8?

Przyspiesza przegraną o kilka posunięć.

46) W:g6, Wd8. 47) Hh6+, Ke8. 48) Wg7, Hf8? 49) Hg6+

i czarne poddały się.

Jedyna w turnieju naprawdę dobra partia mistrza Polski.

Nr 83. Staroindyjska.

Białe: PACHMAN Czarne: BOLESŁAWSKIJ

1) d4, Sf6. 2) c4, d6. 3) Sc3, e5. 4) d:e5, d:e5. 5) H:d8+, K:d8.

Rzadko stosowany wariant, który podobno zdaniem teoretyków jest dla białych tylko remisowy. Praktyka mówi jednak co innego. Bądź co bądź, czarny Król jest zderoszowany, białe mają grę prostą, czarne zaś muszą nadzwyczaj subtelnie lawirować.

6) Sf3, Sf-d7. 7) g3, f6. 8) Ge3, Sb6. 9) 0-0-0+, Ke8. 10) Sb5, Sa6. 11) b3, Gd7. 12) Kb2?

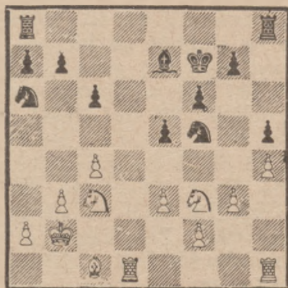
Niedociągnięcie, po kórym tracą białe całą przewagę debiutową. Należało grać odrazu 12) Gg2 z groźbą S:e5 i szybko dublować Wieże na linii d

12) ... Sc8! 13) Gg2, c6!

Czarne przejmują inicjatywę.

14) Sc3, Sd6. 15) h4, h5. 16) Gh3, G:h3. 17) W:h3, Sf5. 18) Gc1, Ge7. 19) W3-h1, Kf7. 20) e3?

Broniąc się przed Wh-d8 i Sd4 słabiają białe decydująco białe pola i zamykają własnego Gońca. Lepiej było przejawić nieco inicjatywy przez 20) a3 i 21) b4.



20) ... Wh-d8. 21) W:d8.

Oddanie linii d ułatwi tylko czarnym zwycięstwo. Lepsze było odrazu Se4.

21) ... W:d8. 22) Se4, Sd6! 23) S:d6, G:d6. 24) a3, Sc5. 25) Kc2, Se4. 26) Wf1.

Jedyny sposób obrony piona, figury białych stoją tragicznie.

26) ... Ke6. 27) Sd2, S:d2. 28) G:d2, e4!

Stopuje białe piony na „złych" polach i uniemożliwia kontrakcję. Podróż czarnego Króla rozstrzyga.

29) Wd1, Ge7. 30) Wa1, Gd6. 31) Wd1, Ge5. 32) Gb4.

Przeciw groźbie marszu Króla na f3 obrony nie było.

32) ... W:d1. 33) K:d1, Kf5. 34) Ke2, Kg4. 35) Gc5, a6. 36) Gd4, Gd6. 37) c5, Ge7. 38) b4, g5. 39) h:g5, f:g5. 40) Ge5, h4

i białe poddały się.

Nr 84. Indyjska.

Białe: GRYNFELD Czarne GLIGORIĆ

1) d4, Sf6. 2) Sf3, b6. 3) g3, Gb7. 4) Gg2, c5. 5) d:c5.

To posunięcie zostało już oddawna zarzucone, jako niekorzystne dla białych: otwiera czarnym linię b i osłabia białe centrum. Obecnie grywa się

prawie zawsze proste 5) 0-0, czasem zaś polecane przez Tartakowera 5) c3.

5) ...b:c5. 6) c4, g6. 7) b3, Gg7. 8) Gb2, 0-0. 9) 0-0, d6. 10) Sb-d2.

Woda na młyn czarnych. Lepsze 10) Sc3

10) ...Sc6. 11) e4, a5. 12) a4.

Stwarza słabość na b3, ale trudno już o zadawalający plan dla białych. Np. 12) e5? Sg4 przegrywało piona.

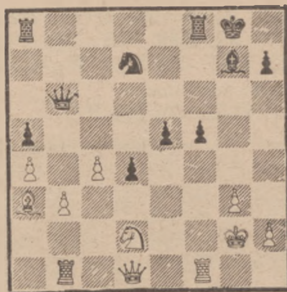
12) ...Hb6. 13) Se1, Sd4. 14) Sc2, Sd7!

Gligorić omija pułapkę 14) ... S:b3? 15) S:b3, H:b3. 16) G:f6! G:f6. 17) Wb1, Gb2. 18) Se3! ze stratą figury dla czarnych. Posunięcie w tekście otwiera linię dla Gońca g7.

15) Wb1, f5!

Znów nie 15... S:b3? bo 16) G:g7.

16) S:d4, c:d4 17) e:f5, G:g2. 18) d2, g:f5. 19) f4, e5. 20) f:e5, d:e5. 21) Ga3.



21) ...Hc6+! 22) Kg1, e4!! 23) G:f8, W:f8. 24) b4, d3. 25) Sb3, a:b4. 26) Sc1, Gd4+. 27) Kg2, Sc5! 28) W:b4, e3+. 29) Hf3, H:f3+. 30) K:f3, We8. 31) Wb1, e2. 32) We1, d2! 33) S:e2, d:e1-H. 34) W:e1, Sd3!

Białe poddały się. Strata jeszcze jednej figury p 35... We3+ jest nieunikniona.



TEORIA



PARTIA HISZPAŃSKA
(dokończenie)

Interesujące jest, kto, gdzie, kiedy i jakie wynajdzie wzmocnienie dla białych, w przeciwnym razie może rzeczywiście grozić już w 1942 roku przewidziany przez Euwego powrót do 10.Hd1-d3 (zamiast 10. Sb1-d2, po 1.e4, e5. 2.Sf3, Sc6. 3.Gb5, a6. 4.Ga4, Sf6 5.0-0, S:e4. 6.d4, b5. 7.Gb3, d5. 8.d:e5, Ge6. 9.c3, Gc5). Euwe pisze:

„Według moich ostatnich badań polecony przez teorię, ale dość nieściśle umotywowany ruch 10.Hd3 daje najwięcej widoków, trzeba tylko po 10.....0-0, grać „słabsze" 11.Ge3! gdyż po 11.Sb — d2, f5. 12.e; f6, S:f6. 13.Sg5, Se5! 14.Hg3, Hd! 15.We1 nie muszą być czarne zadowalać powtórzeniem posunięć przez 15...G:f2+, ale mogą kontynuować 15...Sf — g4! 16.Sd — e4, d:e4. 17. G:e6+, Kh8 — gdyż od roku 1912 Breyer — Spilmann, Piszczany) przeoczono, że na 18.Ge3 mają czarne dobrą odpowiedź 18... S:f2".

Jak z tego widać, **tylko na teorii** polegać w szachach nie można — zwłaszcza, gdy największy teoretyk świata zachęca do „słabych" posunięć!

S. Czerniakow

O „DOBRYM" I „ZŁYM" GOŃCU

Już Philidor i Steinitz zauważyli, że Goniec bywa „dobrym" lub „złym" w zależności od położenia pionów na szachownicy, a współcześni mistrzowie, jak np. dr Euwe, poświęcają temu zagadnieniu wiele uwagi.

W ciągu całej partii piony mają pewną tendencję do tworzenia łańcuchów i d

wzajemnego blokowania się. Aby Goniec był „dobrym”, winien mieć możliwość atakowania pionów przeciwnika, bez przeszkód ze strony własnych pionów i w tym celu należy się starać o zablokowanie pionów przeciwnika na polach odpowiedniego koloru.

Jeśli zaś posiadamy już piony, zablokowane na polach niekorzystnego koloru, (tego koloru, po których biega nasz Goniec) musimy koniecznie starać się dla Gońca o stanowisko poza łańcuchem tych pionów, gdyż nadaje się on więcej do akcji zaczepnej, niż obronnej, zamurowany zaś własnymi pionami może najwyżej „atakować”... własne figury.

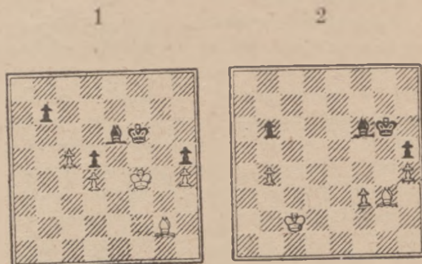
W partii hetmańskiej, po posunięciach 1.d2 — d4, d7 — d5, Gońce c1 i c8 stają się „złymi”. Posunięciem 2.c2 — c4 atakują białe piona d5, na co najlepszą i logiczną obroną czarnych jest 2...e7 — e6, lub 2.c7 — c6. Przy pierwszym sposobie obrony czarne zamykają Gońca c8 wewnątrz łańcucha pionów, przez co staje się on już zupełnie zły. Przy drugim sposobie, t. j. partii słowiańskiej, czarne pozostawiają sobie jeszcze możliwość wyprowadzenia Gońca poza łańcuch pionów, tracą jednak cenne tempo, gdyż przeznaczeniem piona c7 jest wcześniej, czy później — marsz na c5.

Próby dr Tarrascha i innych teoretyków, ostatnio Szwedów, forsowania w drugim posunięciu c7—c5 nie dały dobrych rezultatów. Dlatego też w nieprzyjętym gambicie hetmana, czarne, mając do wyboru albo zamknięcie Gońca c8, albo stratę tempa mają zawsze dość poważne debiutowe trudności, a zły Goniec c8 okrzyczany jest za najgorszą czarną figurę w tym debiucie. Biała mogą bez trudu ulokować Gońca c1 poza łańcuchem pionów i dzięki temu są w stanie utrzymać w partii hetmańskiej conajmniej długotrwałą inicjatywę.

Goniec jako figura dalekobieżna zyskuje na sile w miarę likwidowania materiału na szachownicy. Rozważmy poniższy przykład: dr Euwe-Robinson, British Chess Magazine (diagram Nr 1).

Białe wygrywają łatwo: **1.Gf3, Gf7. 2. Gd1, Gg6.**

Na 2...Ge8 nastąpi 3.Gb3, Gf7. 4.Ga4, Gg6 (albo 4...Ge6. 5.Gd1! Gf7. 6.Gf3! i czarne są „wytempowane” i muszą oddać piona, albo wpuścić białego Króla na 5 linię) 5.Gd7, Gd3. 6.Gc8,, Ga6. 7.c6! **3.Gb3! Ge4.**


1 2

Po pasywnym 3...Gf7 wygrywają białe przez 4.Ga4, Ge6. 5.Gd1, Gf7. 6.Gf3! i czarne są znów zmuszone do złego posunięcia.

4.Ga2, Gg2. 5.Gb1, Gh3.

Albo 5...Gf1. 6.Gf5, Ge2. 7.Gc8, Ga6. 8.c6!

6.Gc2 białe wygrywają, gdyż po 6... Gg4 nastąpi 7.Gd3, Gd1. 8.Gf5 z groźbą 9.Gc8, a po 7...Gh3. 8.Ge2.

I na zakończenie drugi, mniej może subtelny, ale jeszcze drastyczniejszy przykład z partii Katetow-Simagin (mecz Praga — Moskwa 1946) — diagram Nr 2:

Białe mają piona więcej, a w końcówkach tego typu („jednobarwne” gońce) wystarcza to zwykle do wygranej. Należało teraz zablokować piona czarnego na „złym” polu, grając 48.b5! z nietrudną wygraną, np.:

48...Kf5. 49.Kd3, Gd8. 50.Kd4, Ke6. 51. Ke4 itd.

Zamiast tego białe zagrały **48. Kd3** licząc na zdobycie piona w razie odpowiedzi 48...b5 przez Ke4—d5—c6. Nastąpiło jednak:

48...b5! 49.Ke4, Gc3. 50.Gd6, Ge1. 51.Kd5, G:h4. 52.Ke6.

Tu już białe powinny grać na remis przez 52.Kc5.

52...Gf6. 53.f4, h4. 54.f5+, Kg5! 55.Gh2? h3. 56.Gc7, Gc3. 57.Gd8+, Kg4. 58.Gc7, G:b4. 59.f6, Kg5. 60.f7, Kg6. 61.Kd5, Gf8 i białe poddały się.

Z. Szulce

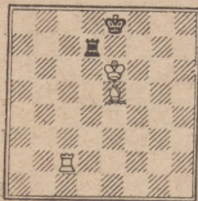
WIEŻA I GONIEC PRZECIWKO WIEŻY

Jedną z najciekawszych i najtrudniejszych końcówek jest walka Wieży i Gońca przeciwko Wieży.

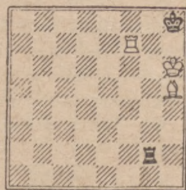
Zasadniczo końcówka ta jest nierozegraną. Istnieje skuteczny sposób obrony. Ponieważ jednak końcówkę tę otrzymuje się z partii granej, a więc w pewnej określonej pozycji, często jest bardzo trudne, a nawet niemożliwe osiągnięcie pozycji remisowej przy dobrej, konsekwentnej grze przeciwnika. Sądzę, że żadnemu szachiście nie jest obojętne wiedzieć, czy ma przed sobą partię wygraną, czy nie. Dlatego też w artykule niniejszym pragnę wyprowadzić pewne kryteria, pozwalające z łatwością ocenić daną pozycję, a które dałyby jednocześnie wskazówki, jak grę dalej prowadzić należy.

Konieczne jest przede wszystkim zapoznanie się z istotą tej końcówki, z jej trudnościami i subtelnościami. Pod tym względem najwięcej materiału znajdziemy w pozycji, podanej przez Philidora, oraz w jego genialnych rozgrywkach. (diagram Nr 1).

1



2



Gra polega na stopniowym krępowaniu, ograniczaniu odcinaniu i neutralizowaniu aktywności Wieży. Przede wszystkim wypiera się ją z linii przybandowej, skąd grozi rozbiciem pozycji przez szachy na e7, f7 itp. (obrona Gońcem nie ratuje, dając pata).

1.Wc8+, Wd8. 2.Wc7, Wd2!

Najlepiej. W tej pozycji biały ataku matowego prowadzić nie może z powodu ew. szachów na e2. Gra jest wybitnie tempowa i tego tempa czarnym dawać nie można. A więc po opanowaniu linii przybandowej następnym zadaniem jest zmuszenie Wieży do zajęcia linii 3-ej lub 1-ej:

3.Wb7, Wd1.

Ale biała Wieża musi być w odległości Skoczka od swego Króla:

4.Wg7, Wf1.

Teraz należy przygotować skok Wieży z linii przybandowej na 4-ą, ale z tempem, aby czarne Wieża nie mogła stanąć na przybandowej. W tym celu manewrujemy Gońcem.

5.Gg3. Teraz czarne są zmuszone do zajęcia Wieżą linii 3, lub do posunięcia Królem. Obydwa te posunięcia są złe dl czarnych.

5...Wf3. 6.Gd6! We3+. 7.Ge5. Wf3 8. We7, Kf8. 9.Wc7, Kg8. 10.Wg7+, Kf8.

Warto zauważyć, że czarne do wybor. posunięć nie mają.

11.Wg4, Ke8. 12.Gf4!

Wieża zamknięta, mat nie do odparcia.

Jeżeli 11...We3, to 12.Wh4 i jedyne pole ratunku —g3— jest zajęte.

Jeżeli **5...Kf8,** to **6.Wg4, Ke8. 7.Wc4, Wd1. 8.Gh4, Kf8. 9.Gf6, Kg8. 10.Wh4** i mat nieunikniony.

To są główne warianty. Jest jeszcze wiele ubocznych, trudno je wszystkie podawać. Gra jest wszędzie podobna: należy zająć linię przybandową i opanować punkty w odległości Skoczka od Króla, gdyż tylko z tych punktów jest skuteczny wypad z linii przybandowej na 4-ą.

W pozycji Philidora Król i Goniec są na linii Króla lub Hetmana. Sytuacja się nie zmieni, jeśli to będzie linia Gońca. Natomiast na linii Skoczka lub Wieży brak drugiego skrzydła uniemożliwia białym manewrowanie, lecz z tych pozycji łatwo można przeprowadzić Króla na korzystne linie (diagram Nr 2).

1.We7, Wg1. 2.Gg6, Wh1+. 3.Kg5, Kg8. 4.Kf6, Wf1+. 5.Gf5, Kf8, 6.Wd7, We1.

i przeprowadzka dokonana. Pierwsze posunięcie musi być na e7, aby w razie zaatakowania przez czarne linii 6-ej była możliwa zasłona Ge6.

Na zasadzie rozgrywek powyższych wyprowadzić można wniosek następujący: **Pozycja jest wygrana, jeżeli Wieża jest na linii przybandowej i zajmuje wzgl. zając może punkty w odległości ruchu Skoczka od swego Króla.**

(c. d. n.)

Z. Miller

ZARYS HISTORII SZACHÓW

(Okres pierwszy do roku reformy 1497).

O powstaniu szachów wiele krąży legend... Brak jest jednak materiałów historycznych, któreby ściśle wskazywały na kolebkę gry królewskiej i nazwisko genialnego wynalazcy.

Najwcześniejsze wzmianki o grze, w której na 64 polach poruszają się figury, pochodzą z VI wieku z Indii. Nie wiadomo jednak, jak się te figury poruszały i jakie były reguły gry.

Próbowano również doszukiwać się ojczyzny szachów w Egipcie, gdzie odnaleziono płaskorzeźby z r. 1200 przed Chrystusem, przedstawiające dwie osoby, siedzące nad tablicą o kształcie zbliżonym do szachownicy. Niema żadnych jednak podstaw do przypuszczenia, iż grały one w szachy. Upada też hypoteza pochodzenia szachów z Chin, gdzie jedna z gier, aczkolwiek zbliżona pomysłem do szachów, różniła się jednak od niej zasadniczo. Przez środek „szachownicy" przepływał „strumień", przez który nie wszystkie figury mogły przechodzić. Stały one pozatem w rogach „szachownicy" i miały inny, niż w szachach, sposób poruszania się. Całkowitą analogię wykazywał tylko ruch konia, co wskazuje na możliwość przejścia tej gry, jak i innych gier chińskich, z Indii do Chin.

Dopiero w X wieku w literaturze indyjskiej znajdujemy pod nazwą Czatur-anga (wojsko indyjskie), opis gry analogicznej do szachów. W walce biorą tam udział słonie (gońce), rumaki (konie), wozy bojowe (wieże) i piechota (pionki).

Z Indii przeszły szachy do Persji, a stamtąd do Arabów, którzy parę wieków później byli autorami wielu dzieł szachowych, zadań, końcówek itp.

W VIII wieku przeszły szachy od Arabów do Hiszpanii, stamtąd zaś przejął ją pogromca Arabów Karol Młot (732) i rozpowszechnił w całej Europie.

We Włoszech znajdujemy szachy w XI wieku. Kardynał Damiani w liście do Papieża pisze w r. 1061, iż był zmuszony ukarać jednego z biskupów za nałogowe oddawanie się grze w szachy pokutą w postaci dodatkowego odmawiania psałterza, umycia nóg 12 ubogim i dania im po sztuce złota.

W tym samym czasie znajdują się dowody rozpowszechnienia szachów i w innych krajach. Tu trzeba zaznaczyć, iż rozpowszechnienie szachów w wiekach średnich wśród wszystkich warstw ludności było znacznie większe, aniżeli teraz. Grali wszyscy, począwszy od królów, skończywszy na stajennych.

O rozpowszechnieniu szachów świadczy choćby taki fakt, że w Kazaniach Jakuba de Cessalis z roku 1275, które obok biblii były wówczas najbardziej rozpowszechnioną książką, autor używa szeregu porównań do figur szachowych i na ich tle daje wskazania moralne.

Powodem, dla którego później stopniowo malało zainteresowanie dla szachów, był fakt coraz to większego rozpowszechniania się gier hazardowych, łatwiejszych, szybszych i umożliwiających wygrywanie większych sum pieniędzy. W pierwszym rzędzie była to gra w kości.

(d. c. n.).

* Z KRAJU I ZE ŚWIATA *

Tournee mistrzów radzieckich. Bezpośrednio po zakończeniu turnieju warszawskiego, mistrzowie radzieccy odwiedzili kolejno Łódź, Chorzów, Katowice i Kraków, dając w każdym z tych miast seanse gry jednoczesnej, wykłady teoretyczne na podstawie partii z ostatnich mistrzostw ZSRR, a ponadto mistrz Ałatorcew rozegrał dwa krótkie mecze: w Łodzi z Matkowskim, wygrywając 5:4 i w Chorzowie z Sojką, wygrywając 2:0. Wyniki simultan: Łódź — Smysłow +23, —3, =7; Bolesławskij +29, —1, =2. Chorzów: Smysłow +22, =6, Bolesławskij +20, Ałatorcew +12 —1. Katowice: Smysłow +16 —1 =4, Bolesławskij +21 —1 = 1, Ałatorcew +9 = 2, Bolesławskij +20 —1 = 2. Seanse cieszyły się wszędzie ogromnym zainteresowaniem (na Śląsku liczba widzów doszła łącznie do tysiąca), jedynie w Krakowie ograniczono tę imprezę z nieznanych nam powodów do członków Klubu Szachistów.

Goście sowieccy odjechali, pożegnani przez przedstawicieli władz, ambasady sowieckiej i zarządu P. Z. Sz. na bankiecie, wydanym w dniu 8 maja przez ambasadora ZSRR.

Łódź. W turnieju o drużynowe mistrzostwo miasta zwyciężył Żydowski Klub Szachowy (Grynfeld, Szapiro, Lewkowicz, Leszczyński, Ilwicz, Kleczewski, Kornfeld, Goldstein) z 35,5 p. przed YMCA I (Makarczyk, Makowski, Sitkiewicz, Stankiewicz, Piechota, Rydel, Kaczmarek, Uzarski, Nikołajew) 33,5 p. Dalsze miejsca: YMCA II 25,5 p., AZWM „Życie" 24,5, Zw. Nauczyc. 24, Koło Mił. Gry Szach. Zgierz — 23, PPS — 21, Tramwajarz — 18, Spółdzielcy — 11.

Poznań. Mecz Wrocław — Poznań, rozegrany przy okazji wycieczki na Targi Poznańskie, zakończył się przekonywującym zwycięstwem Wrocławia 6½:3½.

Częstochowa. Mistrzostwo miasta na rok 1947 zdobył Skalik — 9 p. (z 10), drugim był Czarnota — 8 p., trzecim Izdebski — 6 p. Znany kompozytor, S. Limbach, wycofał się z turnieju po 4 partiach.

Mar del Plata. W turnieju międzynarodowym zwyciężył Najdorf (14 p., jedna przegrana z dr Euwe i 4 remis) przed Stahlbergiem 13,5, Eliskasesem 12, Pilnikiem 11,5, Bolbochanem i dr Euwe (!) p 10,5. Dr Euwe przegrał z Bolbochanem, Rosetto (Argentyna) i Fleurquinem (mistrz Urugwaju).

Czechosłowacja. Turniej Kautsky-Memorial w Pradze: Stulik 11 p., Podgorny i Pithart po 9,5, Dobias 8,5, Chodera 8. 14 uczestników.

Reprezentacyjna drużyna Czechosłowacji wyjeżdża w czerwcu na tournée do Holandii, Anglii, Francji i Szwajcarii. Wyjeżdżają: Pachman, Foltys, Kottnauer, Katetov, Opocensky, Zita, Sajtar, Florian, Potucek, Louma, Alster i Fichtl. Podróż potrwa prawdopodobnie około miesiąca, a odbędzie się specjalnym autokarem, przydzielonym ekipie przez władze czeskie. (!)

Wiedeń. Turniej międzynarodowy (Schlechter-Memorial) zakończył się zwycięstwem Szabo — 11,5, przed Kottnauerem i Lokvencem po 10,5, Opocenskym 10, Gerebenem 9,5, Mullerem 9 Grunfeld był siódmy, a Grob i Keller dzielili 12 - 13 miejsce!

Z.S.R.R. Z nadesłanego nam przez Radzieckie Biuro Informacji artykułu M. Judowicza „Nowości z dziedziny szachów" dowiadujemy się o ciekawych zamierzeniach szachistów sowieckich.

Planowane jest mianowicie urządzenie mistrzostw problemowych. Mistrzostwa te mają się odbyć w trzech grupach: dwuchodówek, trzychodówek i końcówek Głównym sędzią będzie Cofman, w skład kolegium sędziowskiego wchodzi znany autor studiów, Płatow. W mistrzostwach tych mają wziąć udział P. Keres, H. Kasparian i W. Czechower.

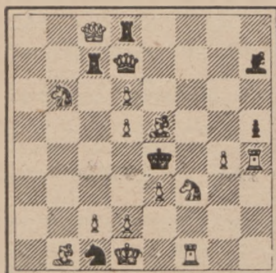
W Moskwie i Leningradzie rozpoczynają się turnieje o mistrzostwo tych miast. Odbędzie się również turniej o mistrzostwo stow. „Bolszewik"

PROBLEMY

Redaguje **M. Wróbel**, Kraków, Sereno-Fenna 2 m 2

Nr 61. A. Rohoziński

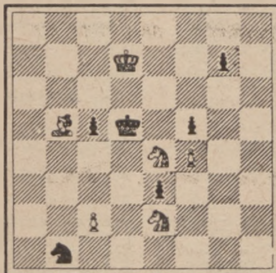
Gliwice



Mat w 2 pos.

Nr 62. R. Svoboda

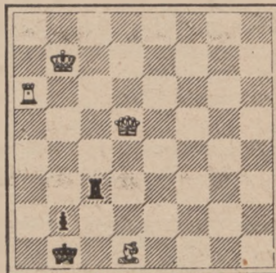
Praha



Mat w 2 pos.

Nr 63. V. Kijonka

Praha



Mat w 3 posunięciach

KONKURSY

Arbejder Skak. Dwu— i trzychodówki, nagrody 20, 15 i 10 kr. Poza tym turniej na samomaty i zadania pomocnicze. Adres: J. P. Pedersen, Odensegade 23, Aarhus, Dania.

Revista Romana de Sah. Memorial C. G. Gavrilowa na dwu — i trzy chodówki. Zadania do dn. 1.X.47 pod adresem: A. F. Janovic, str. Moscova 3, Sibiu, Rumunia. Sędziowie będą podani później.

Sjakk Nytt. Roczny konkurs na trzychodówki i dwa półroczne — na dwu chodówki. Poza tym trzy konkursy specjalne. I. Dwuchodówki bez białych pionów, przy czym żadna figura nie może być zastąpiona przez piona. II. Trzychodówki meredith. III. Trzychodówki z matami wzorowymi bez białych pionów. Na specjalne konkursy zadania należy nadsyłać bezzwłocznie, gdyż problemy muszą być publikowane przed 30.VI rb. Adres: Harry Fossum, Henstad Alle, Askim, Norwegia.

WYNIKI KONKURSÓW

Rozstrzygnięcie konkursu „Przepiórka — Memorial"

Ostatnio został rozstrzygnięty wielki konkurs Dziennika Łódzkiego, poświęcony pamięci mistrza D. Przepiórki. Na konkurs nadesłano 50 zadań, wiele prac odznaczało się doskonałym poziomem. Sędzia konkursu ustalił następującą kolejność:

I — II nagroda ex aequo: T. Czarnecki (nr. 64). Jest to jeden z rzadkich przykładów unikania duali w klasycznej trzychodówce. Wstęp 1.Wc5, grozi (f6) 2.Hf1! f:e5, 3.Hd3 mat. Gra główna polega na blokowaniach na polu g6. 1...Hg6. 2.Sf3+, e5. 3.Sd4 mat (nie 2.Sc6+, e5 i Skoczek jest związany) 1...f:g6. 2.Sc6+, e5. 3.Sd4 mat nie 2.Sf3+, ke4). Pierwszy wariant, ze względu na obalenie, bardzo sugestywny — szkoda, że drugi odpowiednik nie jest tej samej jakości, wtedy mielibyśmy arcydzieło pierwszej klasy. Ale i tak zadanie należy do najlepszych prac warszawskiego problemisty.

I — II nagroda ex aequo: Ł. Łoszyńskij, ZSRR (nr 65). Również temat, wzięty z dwu-

chodówki, a mianowicie zastępcze półzwiązanie, które jest ustawione na innej linii, niż czarny Król. Po usunięciu jednej figury tematowej zapędza się Króla na linię wiązania. Przypatrzmy się opracowaniu tego trudnego pomysłu. 1.Ga5, grozi (W:h6) 2.Sb6+, Kd6. 3.Sc8 mat. Gra główna: 1...Gg5! 2.Se3+, Kd6. 3.Sf5 mat (zastępcze wiązanie Gg6) 1...Gf5. 2.Ha3+, Kc6. 3.Se5 mat. (zastępcze wiązanie Gf6). Autor skomplikował temat jeszcze przesłoną czarnej Wieży.

III nagroda: M. Wróbel (nr 66). Również współczesny temat, znany z dwuchodówki, czyli poprawione obrony; figurą tematową jest czarna We5. Wstęp 1.Gd8, grozi 2.Hh4! Sh4. 3.Ge7 mat. 1...W—dowolnie, 2.Hf5+, e:f5. 3.Ge7 mat. Aby parować i tę wtórną groźbę musi Wieża pozostać na linii e, aby po 2.Hf5+, e:f5 bronić pola e7. Poprawione obrony: We4! 2.Sf6, Gg4. 3.Sd7 mat i 1...We3! 2.Hf4! dow. 3.Ge7 mat (ze związaniem Skoczka).

IV. nagroda: Vl. Pachman, Czechosło-

Nr 64. T. Czarnecki



Nr 65. Ł. Łoszyński

I — II nagroda ex aequo



Nr 66. M. Wróbel

III nagroda



Nr 67. V. Pachman

IV nagroda



M a t w 3 p o s u n i ę c i a c h

wacja (nr 67). Wstęp 1.Ge4, grozi 2.Sc3+, Kf2. 3.Sgl mat. Dlatego czarny musi dwukrotnie bić na e4, co paruje groźbę. Po 1...G:e4 występuje zwyczajne blokowanie: 2.Gg7! i 3. Gc3 mat. Drugie bicie 1...S:e4, ma już inny charakter i jak wskazuje próba Ge3? Sd3! jest rzymskim sprowadzeniem Skoczka, które prowadzi do rzymskiego blokowania. 1...S:e4. 2.Ge3! Sd2! 3.Gf2 mat. Logicznie ma ten wariant poważny defekt, mianowicie po 1.Ge3. broni nie tylko ideowa próba Sd3, ale również i Gd3! co obniża logikę tej pracy.

Wzmianki zaszczytne przypadły wybitnym kompozytorom: 1. E. Plesnivy, 2. J. Scheel (Norwegia), 3. V. Kijonka (CSR), 4. N. Małachow (ZSRR). Pochwały: 1. M. Havel (CSR), 2. A. Gulajew (ZSRR), 3. F. Palkoska (CSR), 4. R. Solarczyk (CSR). W sumie jeden z najlepszych konkursów ostatnich czasów i godny hołd pośmiertny, złożony mistrzowi Przepiórce przez europejską problemistykę.

ZE ŚWIATA

Holandia jest dzisiaj krajem o najżywszym bodaj ruchu problemowym. Jest to zasługa potężnego Związku Przyjaciół Problemistyki, który bezpośrednio lub pośrednio organizuje liczne turnieje ogólne i tematowe. I tak niedawno został rozstrzygnięty konkurs L. S. G. na dwuchodówki; I nagr. E. M. Harsberg (USA) Nr 68. Kompozycja ma przygotowane gry: Se-dow., Wf7 mat i Sd7, Wc4 mat (uwolnienie). Wstęp 1.Kc8 zamienia grę główną, przyczym maty wtórnej groźby i poprawionej obrony zamieniają swe role. Równie ciekawe, a nawet — kto wie — może i lepsze, jest zadanie odznaczone drugą nagrodą D. Bruma (nr 69). 1Wh5 — tempo! Ośrodek stanowią blokowania tematowych pól b3 i c5, przyczym wyłącza się oba pola, nieblokowane jest trzymane neutralizującą przesłoną. 1...Wc5! 2.Sc-e3 mat (nie Sf-e3) i 1...Sb3! 2.Sf-e3 (nie Sc-e3?). Jest to więc druga forma tematu E bardzo plastycznie pokazana. Skład „chemiczny" obu wariantów identyczny, co nadaje pracy

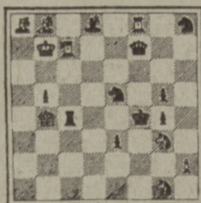
pożądaną wyrazistość. Inne i liczne odmiany nie mają większego znaczenia.

Trzecia nagroda A.P. Eerkes przedstawia mechanizm wtórnej groźby z 3 figurami tematowymi: 2W5 — 2g5 — 4plKl — 2P3pl— lSlk2pl — SplP2wl — lPw4H — lGGlw3. Mat w 2 pos. 1.We5! tempo. I konstrukcyjnie i tematycznie na dobrym poziomie, za walor pracy należy uznać jednolitość strategiczną poprawionych obron.

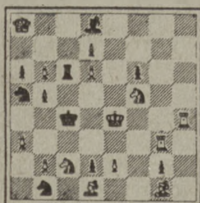
Z dawnych problemistów holenderskich dużymi sukcesami może się wykazać J. J. Rietveld, jeden z najlepszych przestawicieli sztuki problemowej w Holandii. Zdobył on niedawno I nagrodę na konkursie Het Vrije Volk (nr 70). W przygotowaniu występuje mechanizm wtórnej groźby: Sd — dow., 2!Se6 mat i poprawiona obrona: Sb4! 2.Hd2 mat! (nie Hd6?Kg5!) Wstęp 1.Sd4, gr. 2.Sd-e6 mat. 1...S-dow., 2.Sd-e6! (zamienny ze złożonym wiązaniem) 1...Sb4, 2.Hd6 mat (nie Hd2? z powodu zajęcia linii **d**. A więc w pewnym sensie temat Herpay, rozłożony po połowie na przygotowanie i grę rzeczywistą przy dwu matach zamiennych. Trudny do opracowania temat, o oporach konstrukcyjnych świadczy zresztą pozycja problemu.

Druga nagroda A. P. Eerkes: K4WlG — lS2pgsl — lP6 — HlpPlSlp — 3PkPPW — 4p3 — G3p3 — 8. mat w 2 pos. Zamiana wolnych pól przy trzech figurach tematowych w mechanizmie wtórnej groźby i podobnych manewrach w matującym posunięciu. 1.g5 G dow. 2.Sc5 mat, 1...Gd5, 2.Gbl mat, 1...S dow. 2.Sg3 mat, 1...Sf5! 2. Sc5 mat, 1...c4, 2.Gbl mat i c:d4, 2.Sg3 mat. Pozycja tempowa. W każdym razie złożona współczesna tematyka często posługuje się tempem, są bowiem niektóre ujęcia, wykonalne jedynie przy użyciu tempa. Zbadanie tej sprawy i wyświetlenie zasadniczych linii architektonicznych jest dzisiaj zagadnieniem godnym uwagi, tym bardziej, iż ten rodzaj problemów pomimo rzetelnych trudności konstrukcyjnych cieszy się u kompozytorów dużą popularnością.

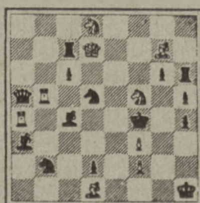
68. E. Harsberg
I n. L.S.G.



69. D. Bruma
II n. L.S.G.



70. J. Rietveld
I n. Het V. V. 1946



Mat w 2 pos.

ROZWIĄZANIA ZADAŃ

Nr 52 (Boros). 1. Gf3. Dwie piękne pary wariantów z blokowaniem i otwieraniem linii.

Nr 53 (Sallay). 1. S:d6.

Nr 54 (Bron). 1. Wg4, gr. 2. d4. 1... Kc5, 2. c4. 1... Ke5, 2. e4 1... g:h5, 2. Wh4. Bardzo prosty przykład echa kameleonowego.

SPRAWY ORGANIZACYJNE

Wszyscy problemiści proszeni są o przesłanie swych dokładnych adresów do H. Solskiego, Warszawa, Falata 6 m. 4 wyrażenie ew. chęci udziału w meczu międzynarodowym i wpłacenie składki za rok 1947 (w wysokości 200 zł.) na konto PKO: T. Czarnecki, Warszawa, Nr I — 4520.

Nasza poczta

Rusinowski Jan, Tarnów. Dziękujemy za miły list.

Szach-mat, Warszawa. 1. Chemigrafia. 2. Nie ma. 3. Nie ma innego sposobu „drukowania domowego", nie pociągającego za sobą wiele pracy i kosztów.

Brzeziński Sławomir, Słupca. Rozwiązania dobre.

Grabarczyk Witold, ppor. Włodawa. Podręcznik gry szachowej jest w opracowaniu.

Wyczółkowski M., Białogród. Odpowiedź znajdzie Pan w 2 i 3 numerze „Szachów". Regulaminów jest wiele — nie wiemy, o który Panu chodzi.

Sieradzan Wacław, Włocławek. Notatka nieaktualna. Zegarów szachowych niestety nie ma w sprzedaży. Jaka ilość kompletów szachowych jest Panu potrzebna? Dostanie je Pan w każdym większym mieście, choć nie „olimpijskie".

Skrabski Marian, N. Sącz. „Szachista Polski" wychodzi w Krakowie.

Plater K., Henryków. Za wyrazy uznania i życzenia — dziękujemy. Co do druku — zdania są podzielone. Jest on w każdym razie największą zmorą redakcji. Czy istotnie zaciskanie zębów pomaga? Nam nie pomaga nawet zgrzytanie.

Fabryka maszyn, Ostrówek. Podręcznik jest w opracowaniu, z roczników przedwojennych dysponujemy tylko kilkoma egzemplarzami „Szachów" (komplet 1939).

PRZEGLĄD PRASY

2 numer **„Szachmatów w ZSRR"** przynosi sprawozdanie z kobiecych mistrzostw Związku Radzieckiego, bardzo żywo i ciekawie napisany artykuł „Czigorin i Steinitz" (z cyklu: „Szkoła rosyjska w sztuce szachowej), dział teoretyczny, analizujący zwrot w pracach szachistów USA po porażkach z drużyną sowiecką, kilkanaście jak zwykle świetnie komentowanych partii, wiadomości z kraju i zagranicy, dział zadań, dział oficjalny (przepisy dotyczące tytułu arcymistrza) i dział korespondencyjny.

Jak zwykle, bogaty i interesujący numer.

3 numer **„British Chess Magazine"** podaje wyniki turniejów „major" w Hastings, artykuł „kobiety i szachy", wiadomości krajowe i zagraniczne, wspomnienie o Piotrze de Saint-Amant, „kolorowym" mistrzu Francji z przed stu lat, szereg komentowanych partii i duży dział problemowy, prowadzony w dalszym ciągu przez T. R. Dawsona.

W niedzielnym dodatku do „Życia Warszawy" **(Świat się zmienia)** ukazuje się kącik szachowy. Zawiera krótkie artykuły bieżące, partie i zadania. Witamy z zadowoleniem dział szachowy w tak poczytnym piśmie!

B-31932 — Druk. OMTUR; Warszawa, Polna 34.